

Sygn. akt I ACa 926/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **R. C. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 2 września 2016 r. sygn. akt VII GC 329/15

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

(...)

## UZASADNIENIE

K. B. wniósł o zasądzenie od R. C. (1) kwoty 1.300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2015 r. Podał, że dochodzona pozwem kwota stanowi dwukrotność wysokości należnego mu wynagrodzenia ze względu na naruszenie praw autorskich (art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

R. C. (1) wniósł o oddalenie powództwa. Zaznaczył, że pobranie zdjęcia, którego autorem był powód, nie nastąpiło z jego strony internetowej, ale otrzymał je od osoby trzeciej (siłowni (...)). Twierdził też, że zdjęcie powoda po jego opublikowaniu na stronie internetowej (...), było częścią nowego utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim

i prawach pokrewnych. Zamiast napisu „Dzień kobiet” zawiera on bowiem informacje o promocji siłowni z okazji dnia kobiet. Zdaniem pozwanego zgodnie z art. 42 ust. 2 ustawy prawo prasowe, jako wydawca i redaktor nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 tej ustawy. Dodatkowo zakwestionował też wysokość kwoty dochodzonej pozwem.

Wyrokiem z dnia 2 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.299,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 442 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

K. B. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się, m.in. wykonywaniem fotografii i sprzedażą licencji na ich wykorzystanie. Sprzedaż ta odbywa się poprzez stronę internetową (...), na której zamieszczane są utwory powoda wraz z cenami, za które udzielana jest licencja. Ceny te różnią się w zależności od zakresu, w jakim licencjodawca może wykorzystać zakupioną fotografię. Strona internetowa powoda zawiera między innymi informacje o autorze zdjęć.

Jednym ze zdjęć oferowanych przez powoda jest fotografia leżącego bukietu tulipanów z napisem „DZIEŃ KOBIET 8 MARCA”, za której wykorzystanie w podstawowym zakresie, koszt licencji wynosi 528,45 zł netto (649,99 zł brutto). We właściwościach pliku w sposób weryfikowalny umieszczone zostało na stałe imię i nazwisko powoda ze wskazaniem, że przysługują mu prawa autorskie do pliku wraz ze wskazaniem numeru telefonu.

W dniu 10 marca 2014 r. podmiot zajmujący się monitorowaniem internetu pod kątem wyszukiwania przejawów naruszenia majątkowych praw autorskich twórców stwierdził, że na stronie internetowej (...), której właścicielem jest pozwany, bez zgody powoda wykorzystano fotografię, do której przysługują powodowi majątkowe prawa autorskie. W związku ze stwierdzonym naruszeniem, w dniu 8 kwietnia 2014 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, domagając się ochrony na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Pozwany nie zadośćuczynił wezwaniu powoda i nie zapłacił kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślił, że fotografia wykonana przez powoda, a wykorzystana następnie na stronie internetowej pozwanego, jest utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Stanowi bowiem rezultat pracy powoda (twórcy), przejaw jego działalności twórczej, ma również indywidualny charakter. Powodowi przysługuje zatem wyłączne prawo do korzystania z tego utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie (art. 17 prawa autorskiego). Nadto stwierdził, że pozwany nie kwestionował faktu uznania tej fotografii za utwór.

Zdaniem Sądu nie ma przy tym znaczenia z jakiego źródła pozwany pozyskał przedmiotowe zdjęcie (bezpośrednio ze strony powoda czy też od innego podmiotu – siłowni (...)), zwłaszcza, że w przypadku żądania powoda odpadła przesłanka zawinienia.

Sąd nie przychylił się również do tezy pozwanego, że zdjęcie zamieszczone na jego stronie internetowej nie podlega ochronie, gdyż zostało zmodyfikowane przez osobę trzecią poprzez dodanie logotypu siłowni, indywidualnego tekstu oraz zmianę jakości, a tym samym stało się częścią innego, nowego utworu. Zauważył, że poddanie obróbce cudzego utworu, w szczególności pozbawienie go tytułu i pewnych jego elementów, nie jest uważane za opracowanie cudzego utworu w rozumieniu art. 2 ust. 1 prawa autorskiego, albowiem przedmiotem ochrony objęte są również części utworu, a także naruszenia jego integralności.

Jako chybione ocenił też twierdzenia pozwanego, że nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam publikowanych na portalu (...). Wskazał, że wprawdzie zgodnie z art. 42 ust. 2 prawa prasowego (Dz.U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24) wydawca i redaktor nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, ale jedynie zgodnych z art. 36 ust. 2 prawa prasowego, tj. niesprzecznych z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się zaś do podnoszonych przez pozwanego zarzutów dotyczących wartości przedmiotowego zdjęcia wskazał, że wbrew treści art. 6 k.c. nie zostały one poparte stosowaną inicjatywą dowodową.

Mając to na uwadze Sąd, na mocy art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zobowiązał pozwanego do naprawienia szkody wynikającej z naruszenia autorskich praw majątkowych powoda, zasądzając kwotę 1.299,98 zł, stanowiącą dwukrotność należnego wynagrodzenia za udzielenie licencji na wykorzystanie zdjęcia (2 x 649,99 zł brutto). O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od dnia 2 listopada 2015 r. (daty wskazanej w piśmie procesowym z dnia 17 listopada 2016 r. – art. 455 k.c.).

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

-art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych informatyka oraz rzeczoznawcy celem ustalenia okoliczności wymagających informacji specjalnych;

-art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że to powód jest autorem przedmiotowej fotografii;

-art. 322 k.p.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez uznanie, że żądana przez powoda suma pieniężna stanowi stosowne wynagrodzenie;

-art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 309 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że faktury dołączone do pisma z dnia 15 lutego 2016 r. stanowią dowód sprzedaży licencji za kwotę 650,01 zł;

-art. 233 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i przyjęcie, że dopuścił się zawinionego naruszenia praw autorskich powoda;

-art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez pominięcie wniosków dowodowych złożonych przez niego na okoliczność wartości praw majątkowych powoda;

-art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez jego zastosowanie, pomimo że powód nie wykazał autorstwa przedmiotowego utworu, ani też jego wartości;

-art. 42 ust. 2 w zw. z art. 36 ust. 2 prawa prasowego przez uznanie, że nie zachodzą podstawy do ich zastosowania w sprawie.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny dzieląc ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmując je za własne, ocenia, że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wyciągnął właściwe wnioski i dokonał też prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz właściwie zastosował prawo materialne.

Przede wszystkim wskazać należy, że na obecnym etapie postępowania brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że przedmiotowa fotografia nie została wykonana przez K. B.. Okoliczności tej pozwany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie kwestionował, wobec czego zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w tym kierunku. Dopiero na etapie postępowania apelacyjnego strona pozwana próbowała podważyć autorstwo powoda, podnosząc że w sieci internetowej znajdują się podobne zdjęcia innych autorów, tym niemniej, zarówno te twierdzenia, jak i wnioski dowodowe na ich poparcie, należało uznać za spóźnione. Zgodnie bowiem z art. 217 § 2 k.p.c., sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Uszczegółowienie powyższej regulacji zawarte jest w art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Oznacza to zaś, że Sąd nie jest zobowiązany do pominięcia spóźnionych dowodów, ale winien zbadać, czy zachodzi którakolwiek z podstaw uzasadniających uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów. W niniejszej sprawie, pozwany jednak nie przedstawił żadnych okoliczności wskazujących na niemożność zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, ani nie próbował nawet dowieść, że ich przeprowadzenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. W tej sytuacji należało uznać, że zarzuty apelacji nie mogły doprowadzić do zmiany zakresu postępowania dowodowego, a w konsekwencji do poczynienia innych ustaleń faktycznych, niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, który przeprowadził dowody z dołączonych do akt sprawy dokumentów.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie powinno było również budzić wątpliwości, że sporządzona przez powoda fotografia jest utworem podlegającym ochronie prawnie – autorskiej w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W świetle tego przepisu przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór), zaś dzieła fotograficzne zasadniczo należą do kategorii zdefiniowanej w tym przepisie (art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy). Cechy zindywidualizowanej twórczości tracą niewątpliwie zdjęcia wytwarzane wedle określonego wzorca (schematu), którego źródłem może być ustawa (fotografie do dokumentów tożsamości, legitymacji itp.) lub służące celom badawczym, dokumentacyjnym i poglądowym (zdjęcia reprodukcyjne, rentgenowskie, katalogowe, ilustracje podręcznikowe itp.). W pisemnym uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji przedstawił obszerną charakterystykę spornej fotografii, wskazując jednocześnie cechy, które pozwalają na uznanie jej za utwór. Sąd Apelacyjny w całości podzielił te zapatrywania.

Zwrócić należy uwagę, że przejawem twórczości w fotografowaniu jest uzyskany przez twórcę efekt świadomego wyboru: momentu fotografowania, punktu projekcji, kompozycji kadrowania, oświetlenia, ustalenia głębi, ostrości i perspektywy, zastosowanych efektów specjalnych oraz zabiegów zmierzających do nadania fotografii określonego charakteru nadającego jej indywidualne piętno (por. SN w wyroku z dnia 5 lipca 2002 r., III KKN 1096/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 150). Przedmiotowa fotografia spełnia te cechy, wobec czego uznać ją należało za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W takiej zaś sytuacji zarówno jej wykorzystanie w całości, czy chociażby części jej elementów, bez zgody autora, jest naruszeniem praw autorskich twórcy. W stanie faktycznym niniejszej sprawy okoliczność powyższa również nie budzi wątpliwości. Wprawdzie pozwany podnosił m.in., że to nie on naruszył autorskie prawa majątkowe powoda, gdyż – w jego ocenie – tego naruszenia ewentualnie dokonał podmiot zlecający zamieszczenie na stronie internetowej pozwanego: (...), ogłoszenia zawierającego w tle sporną fotografię, tym niemniej nie można zapominać, że jako właściciel i administrator strony internetowej jest profesjonalistą w tym zakresie i zobligowany jest do przestrzegania także reguł prawa autorskiego. Tymczasem z twierdzeń samego pozwanego nie wynika, że podjął on jakiegokolwiek

działania zmierzające do ustalenia legalności źródła pochodzenia dostarczonej mu fotografii. Samo podniesienie argumentu, że korzystał z utworu na podstawie umowy z inną osobą, jednak bez wykazania, że wynika z tej umowy zezwolenie dochodzące tych roszczeń twórcy na korzystanie z dzieła, nie zwalnia z odpowiedzialności w zakresie żądania stosownego wynagrodzenia z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich powoda, która – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – nie jest uzależniona od istnienia winy po stronie sprawcy naruszenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, jego odpowiedzialności nie wyłączają również przytoczone w apelacji przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe. Stosownie bowiem do przepisu art. 42 ust. 2 prawa prasowego wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 tego prawa. Przepis art. 36 prawa prasowego stanowi w ust. 2, że ogłoszenia i reklamy nie mogą być sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego. W świetle przytoczonych przepisów, przesłanką odpowiedzialności wydawcy jest sprzeczność ogłoszenia i reklamy z prawem lub zasadami współżycia społecznego, wynikająca wprost z treści lub formy tych materiałów (por. wyrok SN z 4 lutego 2005 r. w sprawie I CK 515/04).

W toku procesu został zaś ustalony fakt naruszenia praw autorskich powoda przez wykorzystanie spornej fotografii, co czyniło w pełni zasadną konkluzję Sadu pierwszej instancji, że umieszczona na stronie internetowej pozwanego reklama jest sprzeczna z prawem w rozumieniu przepisu art. 36 ust. 2 prawa prasowego.

Pozostałe zarzuty apelacji odnoszą się do wysokości zasądanego świadczenia. Naruszenie autorskich praw majątkowych to takie działanie, które można traktować jako wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego – monopolu eksploatacji na konkretny utwór. Bezwzględny charakter majątkowego prawa autorskiego pozwala dochodzić ochrony od każdego, kto narusza to autorskie prawo, za co należy uznać korzystanie z utworu z naruszeniem ustawy. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem wynagrodzenie stosowne w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt. 3 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06 Lex nr 233063, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 marca 2008 r., I ACa 456/08 OSAW 2008/4/112/, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 listopada 2005 r., I ACa 1155/05 Lex 164631).

W związku z tym wskazać należy, że w sprawie jest również bezspornym, iż K. B. na stronie internetowej zawierającej oferty z jego zdjęciami posiadał także cennik opłat za wykorzystanie tych fotografii. Wprawdzie pozwany już w piśmie procesowym zawierającym odpowiedź na pozew wskazywał, że żądane przez powoda kwoty odbiegają od stawek rynkowych, tym niemniej poza wydrukiem z portalu internetowego (...)obrazującym przykładowe ceny fotografii, nie przedstawił wiarygodnego dowodu na okoliczność zawyżenia ceny przez powoda, a w szczególności nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia rynkowych stawek. Tymczasem to obowiązkiem pozwanego było wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Jest to bowiem nie tylko jego prawo czy obowiązek procesowy, ale też wynikający z przepisów prawa ciężar procesowy, nakazujący stronie podjąć wszelkie czynności w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Zaniechanie tego obowiązku przez pozwanego spowodowało więc, że Sądy obu instancji orzekały na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i wbrew twierdzeniom apelacji nie stanowi to o naruszeniu prawa procesowego. Tym samym na etapie postępowania apelacyjnego skarżący nie może powoływać się na naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., czy też art. 278 § 1 k.p.c. skoro sam zaniechał czynności procesowych zmierzających do przeprowadzenia opinii biegłego.

W kontekście rozważań dotyczących wysokości przyznanego powodowi odszkodowania, odnotować również należy, że Sąd Najwyższy wyjaśnił w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt IV CSK 133/11; OSNC 2012 r., Nr 5, poz. 62, str. 58), że przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych odszkodowanie z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych nie zależy od wykazania wysokości poniesionego uszczerbku. Odpowiedzialność przewidziana we wskazanym przepisie jest odpowiedzialnością deliktową z tytułu bezprawnego (bez podstawy ustawowej lub umownej) wkroczenia w cudze prawo wyłączne. Roszczenie o zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia

byłoby należne tytułem udzielenia przez autora zgody na korzystanie z utworu, nie wymaga stwierdzenia winy naruszcyciela, ani wykazania wysokości poniesionego uszczerbku, gdyż przewiduje odszkodowanie ryczałtowe, ustalone na podstawie zobiektywizowanego miernika szkody. Art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zawiera nakaz ustalenia wysokości wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia, czyli uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Jak już wskazano stosowne wynagrodzenie w rozumieniu omawianego przepisu, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu. K. B. wykazał stosowanym przez siebie cennikiem, jakie otrzymałby wynagrodzenie gdyby R. C. (2), który naruszył autorskie prawa majątkowe, zawarł z nim umowę obejmującą wykorzystanie spornej fotografii, a pozwany nie zakwestionował skutecznie wysokości cen w nim ujętych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, zaś w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość tych kosztów jest zgodna z § 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)